

Rzeka unijnych pieniędzy na gminne inwestycje



Porozumienie z marszałkiem woj. lubuskiego Marcinem Jabłońskim podpisali burmistrzowie Remigiusz Lorenz, Świebodzina Tomasz Olesiak i Sulęcina Dariusz Ejchart.

Budowa ścieżki rowerowej w kierunku Świebodzina, rewitalizacja ośrodka wypoczynkowego nad jez. Głębokie oraz kilka innych inwestycji zostanie zrealizowanych w ciągu kilku najbliższych lat dzięki porozumieniu, podpisanemu przez marszałka woj. lubuskiego **Marcina Jabłońskiego** oraz burmistrzów Międzyrzecza **Remigiusza Lorenza**, Świebodzina **Tomasza Olesiaka** i Sulęcina **Dariusza Ejcharta**. - Nasza gmina dostała na te zadania ponad 20 milionów złotych – informuje R. Lorenz.

Podpisanie porozumienia odbyło się 29 stycznia, w Świebodzińskim Ośrodku Kultury. Podpis pod ważnym dokumentem złożyli: marszałek woj. lubuskiego Marcin Jabłoński oraz burmistrzowie Międzyrzecza Remigiusz Lorenz, Świebodzina Tomasz Olesiak i Sulęcina Dariusz Ejchart.

- Dzięki temu porozumieniu gmina Międzyrzecz dostanie w najbliższych latach ponad 20 milionów złotych na rozmaite inwestycje. To unijne pieniądze, które otrzymamy dodatkowo razem z partnerskimi

gminami Świebodzina i Sulęcina, dzięki utworzeniu przez nasze samorządy Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego – zaznacza R. Lorenz.

Burmistrz R. Lorenz podziękował M. Jabłońskiemu za systematyczne wspierane samorządów przez kierowany przez niego Urząd Marszałkowski. - Dzięki unijnym dotacjom, pozyskiwanym za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego, w naszej gminie realizowanych jest wiele rozmaitych inwestycji. Na przykład zakończona ostatnio budowa drogi we wsi Kalsko – mówi L. Lorenz. Samorządowiec podkreślał rolę unijnych dotacji, które od lat płyną do naszego regionu. - *Staliśmy się wzorem dla innych państw* – mówił.

Porozumienie jest pokłosiem umowy, podpisanej jesienią 2020 roku przez burmistrzów Świebodzina, Międzyrzecza i Sulęcina w sprawie utworzenia przez te trzy gminy Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, - *Na podstawie tej umowy nasze trzy gminy dostaną dodatkowo prawie 13 milionów euro na realizację rozmaitych inwestycji* –

wylicza R. Lorenz.

Urzednicy przygotowywali się do wspólnego projektu przez cztery lata. Eksperti ze Związku Miast Polskich zdiagnozowali potencjał społeczno-gospodarczy i potrzeby trzech partnerskich gmin. Na podstawie ich ustaleń i konsultacji z mieszkańcami opracowali listy 30 inwestycji, które mają zostać ukończone do 2029 r. Część z nich zostanie zrealizowana w naszej gminie. Jedną z nich będzie rewitalizacja ośrodka Wypoczynkowego nad jez. Głębokie, która zakłada m.in. utworzenie nowego kąpieliska z pływającymi pomostami, budowę dróg i parkingów, wiat śmietnikowych oraz toalet i przebieralni. Kolejną będzie budowa ścieżki rowerowej wzdłuż dawnej drogi krajowej nr 3 od Międzyrzecza do granicy z gminą Świebodzina (kolejny odcinek na terenie Świebodzina wybudują władze tej gminy).

Lista planowanych inwestycji jest znacznie dłuższa. Zakłada budowę zbiorników na deszczówkę, montaż paneli fotowoltaicznych na dachu pływalni miejskiej, rozbudowę infrastruktury turystycznej wokół Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie. - *Część pieniędzy przeznaczymy na oświatę, a konkretnie na utworzenie i działalność Akademii Zdolnych Przedszkolaków oraz Akademii Zdolnych Uczniów* – dodaje **Katarzyna Szadkowska**, która kieruje Wydziałem Rozwoju Gospodarczego w międzyrzeczkim magistracie.

Burmistrz nie zapomniał też o sprawach społecznych. Zaznacza, że część unijnych dotacji zostanie przeznaczona na aktywizację zawodową i społeczną osób, zagrożonych wykluczeniem społecznym.

- *Chcemy też utworzyć wspólne Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera dla Gmin Świebodzina, Międzyrzecz i Sulęcina. Na podstawie podpisanego dziś porozumienia będziemy mogli występować z wnioskami o pieniądze na realizację tych zadań* – zaznacza R. Lorenz.

PŁYTKI CERAMICZNE PROJEKTOWANIE ŁAZIENEK

STYL
ERAMIKA
SULĘCIN

www.stylceramika.pl

95 755 48 65

W numerze:

Łemkowska Małanka 2025

str. 3

9. Bieg Wyzwolenia

str. 5

Spotkanie opłatkowo-noworoczne
rzemieślników

str. 7

Międzyrzecz ponownie gospodarzem
lekkoatletycznych zmagani

str. 13

minął miesiąc I bądź tu mądry...

Polityka jak w optycznej zabawce zwaną kalejdoskopem jest zmienną co chwilę. Napisane już jutro i w dniu emisji miesięcznika będzie warte przysłowiowego funta kłaków. Są tematy, które się rozwijają i żyją swoją czasoprzestrzenią.

Miałeś chacie złoty róg, ostał ci się jeno sznur można by rzec w stosunku do wielu krasomówców sceny politycznej. Poseł J. Kowalski zarzucił rządowi zamknięcie elektrowni Siersza. To rząd PiS podjął uchwałę o jej zamknięciu, a Januszek był wówczas wiceministrem Aktywów Państwowych. I jak nie nazwać Kłamcą i Populistą tegoż gościa? Europosłanka z Konfe-

deracji na platformie X zwyczajnie skłamała w kwestii wyroku sądu brytyjskiego odnośnie emigrantów, co udowodnili dziennikarze. Niedouczona, głupia czy niekompetentna? Nasz harcerzyk Michałek D. też europoseł rzekł iż sąd brytyjski uniewinnił zatrzymanego byłego szefa RARS, też Michałka. Guzik prawda, zarządził poręczenie i znacznie ostrzej niż w Polsce ograniczył mu wiele. W chwili pisania felietonu, kwota zabezpieczenia w wysokości 565 tys. funtów nie wpłynęła. Nawet Pinokio gwarantował wpłatę. Gwarancja była polityczna czyli na zamówienie.

Bujna Czupryna bo tak nazwali rdzen-

ni Indianie - nowego prezydenta, zaskakuje swoimi pomysłami. Trump nie przysięgał na Biblię, co wyłapały obiektyw. Prawa ręka w górze, lewa wzdłuż spodni. Melania usłuźnie Pismo Święte trzymała... Jednak wyrażane publicznie i grożące destabilizacji pokoju – słowa są zatrważające. Kanada bez subsydiów z USA nie może istnieć jako kraj zdolny do przetrwania, dlatego powinna zostać naszym ukochanym 51. stanem. W podobnym tonie padały sugestie dotyczące Grenlandii czy Kanału Panamskiego. Ostatnio wiele słyca o deweloperskiej czystce w Strefie Gazy. I jak się teraz czują posłowie skandujący w Sejmie RP imię i nazwisko 47 Prezydenta USA? Kończąc ten wątek już wiadomo, że ambasadorem w PL został biznesmen, poniekąd i dziennikarz, znany jako ognisty konserwatysta, zagorzały syjonista i ortodoksyjny Żyd, który ma za złe, że nasz rząd popiera Trybunał Europejski w kwestii premiera Izraela, któremu zarzuca się wcale nie tak mało. Nie mam nic wobec Starszych Braci w Wierze, ale taki gość nic dobrego nie wróży. Obym się mylił.

Media, opisując raport, w którym przeanalizowano 200 spraw prowadzonych w prokuraturze w latach 2016-2023, skupiają się na kilku dotyczących najbardziej znanych polityków PiS. Jednak najistotniejszą kwestią, którą pokazano na licznych przykładach jest to, jak wyglądał schemat działania śledczych uległych Zbyszkwowi "Zero". W największym skrócie można go określić tak: swoich kryjemy, przeciwników dojeżdżamy. Lekceważyli przy tym szeregowych prokuratorów, którzy zazwyczaj znali się na swojej robocie znacznie lepiej od "pałacowych" szeryfów. Zero wraz ze swoimi ludźmi stworzyli swój prywatny folwark w prokuraturze, gdzie z najwyższego szczebla wskazywali, kogo należy oskarżać, a komu należy odpuszczać. Komu tylko byli w stanie, łamali zawodowy kręgosłup.

Opublikowany właśnie raport jest szokujący o tyle, że nie mówi się w nim jedynie o machlojkach pojedynczych polityków. Mowa o miarowym, postępującym z roku na rok, niszczeniu instytucji państwa, której cała siła powinna opierać się na zaufaniu obywateli do tego, że przed obliczem prokuratura każdy zostanie potraktowany jednakowo. Tymczasem PiS, który przecież reformę wymiaru spra-

wiedliwości niósł na sztandarach, zgubił zupełnie w tym wszystkim zwykłego człowieka. Chyba że był to człowiek należący do partii.

Jastrząb Glapiński nie chce wydać dokumentów dla Komisji Sejmowej czyli Nie mam pańskiego płaszcza i co mi pan zrobisz? W żywe oczy kpiną z państwa!

Odszedł z szefostwa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, dr hab. oficer, lekarz i prawnik. Osiem lat temu uzyskał pierwszy stopień oficerski i doszedł do stopnia podpułkownika. Takie robiono szybkie kariery. Opowiadanie, że jedzie na stypendium do Oksfordu, kiedy ma jeszcze przez pół roku wykonywać swoje obowiązki jako szef BBN oznacza, że Rezydent Anzej jest tak słabym szefem, że nie jest w stanie go zatrzymać. Gryzonie zawsze wiedzą kiedy opuścić tonącą łajbę.

Intensywne relacjonowanie rzekomego zamachu stanu przez szczujnię telewizyjną należąca wg zapisów rejestrów sądowych do PiS – nie znalazło potwierdzenia w rzeczywistości. Nowy prezes TS też "odleciał" w swym wystąpieniu, bo pętla uczciwej sprawiedliwości się zaciska. Choć ponoć ma to wymiar polityczny. Czekam kiedy kolejny zrejteruje za granicę.

Do kampanii wyborczej na razie nie warto się odnosić. Zostało jeszcze trochę czasu. Kandydatów jest trochę dużo. Kilku bez szans ale z reklamą. Jeden z nich rzekł, że nie chce być Prezydentem RP, startuje aby pokazać wybory od środka. Swoiste fiksum dyrdum potocznie zwane fiołem. Nie tylko zresztą u tego kandydata. Teorie spiskowe st. chor. rez. (dziś posła na Sejm RP) M. Jakubiaka to już istna poezja. Ale o wyborach i dupowatych sondażach za miesiąc.



Lech Malinowski
lechm47@wp.pl

MIĘDZYRZECKA
LIGA HALOWA
FUTSAL

FINAŁY

SOBOTA
01.03.2025
godzina 16:00

HALA WIDOWISKOWO SPORTOWA W MIĘDZYRZECZU
Os. KASZTELAŃSKIE 8A

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK
SPORTU I WYPOCZYNKU

lokalny
PRZEKRÓJ

Wydawca: Agencja Reklamy ROGRESS Adam Piotrowski, ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín; Redaktor Naczelny: Adam Piotrowski
Redaktor wydania: Lech Malinowski. Współpraca: Andrzej Chmielewski, Beata Romanowska, Krzysztof Pawłowski i Joanna Jędrachowicz
Adres redakcji: ul. Kilińskiego 9, pok. 1, 69-200 Sulęcín, tel. 511 225 133, Adam.Piotrowski2@gmail.com; Oferta reklamy: tel. 511 225 133
Druk: Polskapresse Oddział w Poznaniu; Nakład: 8.800 egz.; Kolportaż: Agencja Reklamy PROGRESS

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY!

MIĘDZYRZECZ: kolportaż wg wykazu na s. 2; **WSIE NA TERENIE GMINY MIĘDZYRZECZ:** kolportaż poprzez sklepy spożywcze. **SKWIERZYNA:** RATUSZ ul. Rynek; EKO ul. Piłsudskiego, **SKLEP WĘDKARSKO-ZOOLOGICZNY** ul. Piłsudskiego; **KIOSK RUCHU** ul. Piłsudskiego; **INTER MARCHE** ul. 2 Lutego. **PSZCZEW:** BIBLIOTEKA ul. Poznańska; **SEZAM** Sklep Spożywczy ul. Poznańska; **URZĄD GMINY,** ul. Rynek; **OLSTAF** Centrum Ubezpieczeń ul. Rynek. **BLEDZEW**



Najlepsza i mająca wieloletnie tradycje - odbyła się w Murzynowie (gm, Skwierzyna), 14 stycznia. Organizatorem było tamtejsze Stowarzyszenie Mniejszości Łemkowskiej, "Tylko razem. Lem razem" któremu prezesuje **Andrzej Dzwonczyk**.

Prezes wraz z małżonką witał serdecznie przybyłych i wskazywał miejsce za stołami. Na nich oprócz zastawy, zimnych dań i napojów wyłożone było menu utrzymane w kolorystyce i grafice związanej z łemkowszczyzną. Napis Małanka 2025 wiszący nad zespołem również był w tej konwencji.

Małanka to sylwester wg kalendarza juliańskiego i jest świętem ludowym. Cieszy, że po latach upokorzeń Łemków siłą wyrzuconych z Ojcowizny i osiedlonych m.in. na Ziemi Lubuskiej



Gienia prowadzi taneczny pociąg

– potrafili oni po przyznaniu im praw, doskonale się zorganizować i kultywować w różnej formie tradycje.

Zgodnie z tradycją rozpoczął ks. greko-katolicki **Jan Jadłowski**, który pobłogosławił obecnych jak i potrawy oraz złożył życzenia noworoczne –



Włodarz Skwierzyny wraz z małżonką

Łemkowska Małanka 2025

Łemkowie i Ukraińcy zawsze świętowali Nowy Rok wg kalendarza juliańskiego – mówi ks. J. Jadłowski. – My teraz kultywujemy tradycje naszych przodków, a właśnie 14 stycznia jest datą akuratăną. Na początku była zaśpiewana wspólnie kolęda. Po pamiętnej Akcji Wisła, Łemkowie siłą wypędzeni ze swej ojcowizny, na nowych miejscach świętowali w domach 7 stycznia jako dzień narodzin Chrystusa. To ich jednoczyło we wspólnocie, tym bardziej, że nie było naszych kościołów na tych ziemiach. Można rzec, że kalendarz juliański wówczas nas zjednoczył.

Do wspólnej zabawy zaprosił renomowany zespół łemkowski "Wodohraj" rozpoczynając piosenką *Rozyjdysia tu-manoczku*. Grali i śpiewali z tzw. przytupem. Było super!

Tańce i śpiew łączą – powiedział Andrzej Dzwonczyk - *Nie ma nic piękniejszego niż wspólna, radosna biesiada. Zespół "Wodohraj", znany jest z niejednej łemkowskiej Watry w Ługach oraz z organizowanych przez nasze stowarzyszenie spotkań z kulturą łemkowską.*

Gdy z parkietu zeszli tancerze, to wówczas przy jednym ze stolików na akordeonie grał **Jan Szczambura**. Od razu zebrało się wokół niego kilkanaście osób i popłynęły piosenki śpiewane niegdyś na Ojcowiznie. Nie było to mi osobiście obce, ponieważ niegdyś śpiewałem w zespole "Jarzębina" w jednej wsi na południu województwa, gdzie cała wieś przyjechała z terenu wschodniej Ukrainy. Miło było w tym chóru zebranych ad hoc uczestniczyć.

Były również grane i śpiewane współczesne piosenki. Nie obyło się bez tradycyjnego "pociągu". Tutaj sympatyczną lokomotywą była zawsze uśmiechnięta **Gienia**. Była również licytacja koszulek stylizowanych na łemkowską modę. Podczas przebijania kwot w odniesieniu do typowej *Palunki*, czyli swoistej ognistej wódeczki – ostatnie słowo należało do włodarza Skwierzyny, **Wojciecha Kowalewskiego**. Zapłacił nie mało, ale do degustacji tego trunku zaprosił wszystkich chętnych, którym serwował po napaścisku. Tzw. kopa owa *palunka* miała...

Wśród bawiących się dostrzegłem m.in. dra hab. **Bohdana Halczaka** z Zielonej Góry, wspaniałego piewicę historii Łemków tutaj przesiedlonych, **Stefana Furtaka**, który niegdyś wspominał rodzinną łemkowską wieś Łosie podczas spotkań w międzyrzeckim muzeum, **Annę Wiśniewską**, emerytowaną nauczycielkę, którą w wieku lat 8 wraz z rodzicami przesiedlono tutaj z podkrynickiej Banicy (publikowałem jej wspomnienia przez kilka numerów w naszym miesięczniku).

Trudno nie wymienić **Krystynę** i **Jana Wołos** czy **Włodzimierza Dubca**, którzy



Przy jednym ze stolików



Rozpoczęcie Małanki



Śpiew i granie łączy wszystkich



Zespół Wodohraj

będąc członkami tutejszego stowarzyszenia wspomagali prezesa w organizacji i prowadzeniu imprezy. Imprezy, która na stałe wpisała się w klimat tej części powiatu.

Gratka dla historyków i regionalistów

W poznańskiej Bibliotece Raczyńskich, 28 stycznia odbył się wykład prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego dr. hab. **Marcelego Tureczka**, związany tematycznie z historią Międzyrzecza – "Między źródłem a edycją".

Źródłem jest "Kronika Zachertów", będąca zapisem XVIII-wiecznych pastorów parafii ewangelickiej w Międzyrzeczu. Miejscowości leżącej w tamtym czasie na zachodnich kresach Królestwa Polskiego. Kronika jest przekazem obrazu miasta od późnego średniowiecza do 1763 r., jak również wielu miejscowości w zachodniej Wielkopolsce, gdzie silna była społeczność wyznania ewangelickiego. Opisy epidemii (zwanych wówczas zarazami), klęsk, pożarów, napaści czy przemarsze obcych wojsk jako zapis w zachowanej kronice czyni ją cennym źródłem. Ponadto jest zbiorem licznych przywilejów królewskich oraz z racji autorów zapisów oddaje wymiar mentalny

mieszkań królewskiego miasta w rzeszonym okresie. Informacja o wykładzie w przekazie internetowym miała nawet w tej formie silny akcent graficzny związany z Międzyrzeczem. Autorowi serdecznie gratuluję podjęcia i trudnego i bardzo ważnego tematu dla poszerzenia wiedzy o naszym mieście. Krótki termin jak i przypadek sprawił, że ta informacja dotarła. Trudno śledzić wszystkie portale, stąd nasza redakcyjna informacja na podstawie internetu. Jednak cieszy, że na wykładzie było dwóch piewców historii regionu z Międzyrzecza.

Wykład, który zapewne dzięki przychylności władz samorządowych, zostanie również zaprezentowany zainteresowanym w Międzyrzeczu,



nawet w kameralnej formie - zgromadzi spore audytorium. Jest wielce prawdopodobnym, że wówczas (może jesienią) będzie promocją polskiego tłumaczenia jak i obszernego komentarza "Kroniki Zachertów" autorstwa dra. hab. Marcelego Tureczka. (red)



Dzień Pamięci i Pojednania - garść refleksji

nową drogą, drogą pojednania, która wymaga wyzbycia się żądz rewanżu. Drogą, która przez pojednanie prowadzi do uznania trwałości historycznych faktów jakie wydarzyły się w 1945 r. W ten sposób, zwyczajową akademię zbawidowską, zastąpiło nabożeństwo ekumeniczne oraz wspólne przez Polaków i Niemców złożenie wieńców na cmentarzu wojennym przy ul. Walczaka oraz pod pomnikiem upamiętniającym landsberzan w parku Kopernika; przy których warty zaciągnęli żołnierze WP i harcerze.

29 stycznia 1995 roku, w Gorzowie wydarzyło się coś co było zaskoczeniem dla ogółu, a dla nielicznych było czymś naturalnym, czymś co winno zdarzyć się już wcześniej. W białym kościółku, u kapucynów na nabożeństwie ekumenicznym spotkali się przedstawiciele władz Gorzowa i dawnych mieszkańców Landsberga, by wspólnie wyrazić pamięć o tym co wydarzyło się w Landsbergu 30 stycznia 1945 r. W tym dniu oddziały Armii Czerwonej zajęły Landsberg, co było początkiem wielu tragicznych wydarzeń i było też końcem niemieckiej historii miasta. Dwa miesiące później nastął nowy czas w historii miasta. Już polskiego Gorzowa, wraz z przejęciem miasta w dniu 28 marca 1945 r. przez węgrowskich osadników, pionierów polskości. Przez wszystkie następne lata pamięć o 30 stycznia 1945 r. była miejscowym świętem obchodzonym jako dzień wyzwolenia Gorzowa.

Polacy i Niemcy, zgromadzeni w dawnym kościele zgody, przy ołtarzu podali sobie ręce w geście pojednania. **Prezydent Gorzowa wygłosił pamiętne słowa „Wolą naszą jest, by odtąd rocznica 30 stycznia obchodzona była jako dzień pamięci i pojednania”.** Oznaczały one, że zachowujemy pamięć o tragedii tamtych dni, szanujemy pamięć ofiar, lecz chcemy podążać

Dzisiaj, po 30 latach, pragnę wyrazić głęboką satysfakcję, że wówczas, my gorzowianie i landsberzanie potrafiliśmy zdobyć się na tak piękny gest, który był świadectwem naszego człowieczeństwa oraz przejawem dalekowzroczności. Dzisiaj, chcę wyrazić wdzięczność osobom, którym bardzo wiele zawdzięczamy. **Tymi wyjątkowymi osobami są: Zdzisław Linkowski i śp. Barbara Greczner.** Od obojga, już od pierwszych dni swej prezydentury, czerpałem wiedzę o gorzowsko-landsberskich relacjach. O tym, że wspólnocie landsberskiej liderują dwie osoby godne szacunku i zaufania: **Ursula Hasse-Dresing i Christa Greuling, których niestety dzisiaj już nie ma wśród nas.** O tym, że landsberskie Bundesarbeitsgemeinschaft ma niekoniernie twarz ziomekstw spod znaku Herberta Hupki i Herberta Czaji. Wreszcie o tym, że jest z kim rozmawiać, że jest z kim budować nową lepszą przyszłość, zupełnie inną niż przeszłość, której nie da się zapomnieć, ale którą trzeba pokonać wzajemnym zrozumieniem i pojednaniem.

Po upadku żelaznej kurtyny Polska, żeby znów nie znaleźć się w „przeciągu historii”, potrzebowała strategicznego bezpieczeństwa. To była główna inspiracja mojego w tamten czas działania, oczywiście w wymiarze, na jaki mogłem mieć wpływ

lokalnym, gorzowskim. Podobnie zresztą jak i mojego zaangażowania, od początku lat 90-tych na rzecz utworzenia euroregionu. Wszystko to, zgodnie z zasadą - myśl globalnie działaj lokalnie! Dzięki temu, **Gorzów mógł wspierać pozytywne przemiany geopolityczne i zarazem tworzyć wizję przyszłości miasta, czerpiąc motywację z wielkiego patriotyzmu gorzowskich Pionierów oraz wielowiekowej spuścizny kulturowej landsberzan...**

To co było nowatorskie w 1995 r., co budziło niezrozumienie, a nawet odrzucenie niektórych środowisk, stało się z każdym rokiem coraz bardziej dla wszystkich akceptowalne, stało się normalne. Przez kolejne lata trwał długi proces burzenia murów i budowania mostów między tymi, których w 1945 r. dzieliło wszystko!

Na wymierne, geopolityczne i dla Polski bezcenne owoce pojednania, trzeba było jeszcze długo czekać. Aż wreszcie stało się; i Europa w 2004 r., dojrzała do tego by uznać, że możemy, my Polacy i Niemcy żyć razem w rodzinie wolnych narodów zjednoczonej Europy. Aż Europa dojrzała do tego, że Niemcy i Polacy nie stanowią zagrożenia dla pokoju w Europie, i w 2007 r. można było zdjąć szlabany na granicy wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej, tak jak to zrobiono już w 1985 roku w Schengen, w zachodniej Europie.

Tak oto, to co w 1995 roku szokowało rodziców, nie mówiąc o dziadkach dzisiejszych 30-dziesiętlatków, dla nich dzisiaj jest już czymś oczywistym, jest codzienną normą. Dobrze jednak wiemy, że zawsze znajdują się tacy, którzy będą kwestionować pojednanie, dlatego tak ważna jest pamięć tamtych dni, która jest i przestrogą i zobowiązaniem. A przyszłość? Przyszłość jest w rękach młodego pokolenia Polaków i Niemców, to już ich wspólna odpowiedzialność za przyszłość wspólnego europejskiego domu, bo przecież nic nie jest dane raz na zawsze!

Henryk Maciej Woźniak



9. Bieg Wyzwolenia



1 lutego Klub Biegacza "Piaśt" Międzyrzecz zorganizował i przeprowadził na terenie OW Głębokie i duktach leśnych – 9. Bieg Wyzwolenia na dystansie 8080 m. Wystartowało 60 zawodników z regionu. Trasa wg wielu uczestników była crossowa, przez co bardziej atrakcyjna. Pomiar czasu był możliwy dzięki systemowi Sport Ident czyli za pomocą chipów. Ten elektroniczny pomiar stosuje się to od lat w biegach na orientację. Zawodnicy zostali odpowiednio poinstruowani w biurze zawodów jak się tym posługiwać. W przypadku równoczesnego wbiegnięcia na metę pojawi się problem ale i ten można rozwiązać. Część zawodników podczas biegu musiała się zatrzymać na przejeździe kolejowym z uwagi na przejeżdżający pociąg.

Po zakończeniu biegu każdy otrzymał pamiątkowy medal (na awersie data biegu na konturze dawnej Rzeczypospolitej z umiejscowionym Królewskim Grodem Międzyrzecz, na rewersie napis nawiązujący do 80. lat Międzyrzecza w Polsce. Oczywiście narodowe barwy podkreślają patriotyczny akcent. Medal jest autorskim pomysłem prezesa klubu.

Wyniki: Open Mężczyźni: 1. **Arkadiusz Blacharski** (Torzym), 2. **Marcin Galant** (Gorzów Wlkp.), 3. **Piotr Krakowski** (Międzyrzecz). Open Kobiety: 1. **Aleksandra Talkowska** (Nowa Sól), 2. **Zuzanna Gapska** (Pęckowo), 3. **Marta Kowalczyk-Hetnar** (Nowa Sól).

Kat. Powiat Międzyrzeczki – Międzyrzeczanin: 1. **Piotr Krakowski**, 2. **Krzysztof Sikorski**, 3. **Tomasz Gaweł**. Kat. Powiat Międzyrzeczki – Międzyrzeczanka: 1. **Joanna Bienias**, 2. **Iwona Stanny-Kandula**, 3. **Katarzyna Wachowicz**.

Puchary i nagrody zostały uroczysto wręczone. Smakowity posiłek regeneracyjny został skonsumowany. Były liczne rozmowy, czasami propozycje ze strony zawodników.

Oprócz "zawodowców", bo tak określam wielu znanych mi biegających, startowali również amatorzy. **Adam Stasiak** z Międzyrzecza (nr startowy 56), dopingowany przez sympatyczną małżonkę, zajął środkowe miejsce i był z tego tytułu bardzo zadowolony. – *Mam satysfakcję, że bieg ukończyłem i wcale nie ostatnim miejscu. Biegam wszędzie gdzie jest to możliwe. Wspomaga mnie w tym moja kochana małżonka Andżelika. Bieg jest formą sprawdzenia swoich możliwości psycho-fizycznych. Ponadto poznaje się różne warunki jak i wspaniałych ludzi. Zarówno tych z wielkiej rodziny biegaczy jak i organizatorów.*

Patronat honorowy nad biegiem po raz kolejny objęła Posłanka na Sejm RP **Krystyna Sibińska** oraz Starosta Powiatu Międzyrzecznego **Bogusław Zaborowski** za co organizatorzy są wdzięczni.

Prezes klubu - Od lat mamy też wielu prywatnych sponsorów, którzy doceniają naszą pracę społeczną i włożony wysiłek w organizację biegów. *Robimy to dla naszego społeczeństwa, by było zdrowe, sprawne fizycznie i psychicznie, zadowolone z życia. Wszyscy doskonale wiedzą, że każdy ruch, wysiłek fizyczny i krople potu oczyszczają organizm człowieka.* Więcej informacji oraz bogaty serwis fotograficzny na www.miedzyrzecz.biz

Tekst i fot. LM



lekarz medycyny Artur Krysiak

Specjalista dermatolog-wenerolog
Specjalista alergolog



Gabinet
Sulęcín Batorego 3A

Aktualne dane
do rejestracji na stronie
www.dermatolog-alergolog.pl



Przedsiębiorstwo Gospodarki
Komunalnej Sp. z o.o.

ul. Reymonta 5, 66-300 Międzyrzecz
e-mail: biuro@pgk.miedzyrzecz.pl
telefon: 531 290 914

Pragniemy zaproponować Państwu nasze usługi w zakresie prac porządkowych, rozbiórkowych oraz pielęgnacyjnych, w zakresie terenów zielonych - koszenie trawników, pomoc w odśnieżaniu i zamiataniu, strzyżenie żywopłotów, cięcia sanitarne i wycinka drzew.

! W OFERCIE POSIADAMY WYNAJEM WYSIĘNIKA KOSZOWEGO 30m Z OPERATOREM !

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., zarządza Ośrodkiem Wypoczynkowym Głębokie, prowadzi PSZOK, jest administratorem Cmentarzy Komunalnych, targowiska miejskiego, a także zajmuje się pielęgnacją terenów zieleni miejskiej i utrzymaniem czystości.

! ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY !

<https://www.facebook.com/PGKMCZ> <https://pgkmiedzyrzecz.pl/> <https://cmentarze.miedzyrzecz.pl/>

Karolina na prestiżowych zawodach

Cavaliada to największy cykl halowych zawodów jeździeckich w Polsce rozgrywanych na najwyższym poziomie, które odbywają się w czterech lokalizacjach: Warszawa, Poznań, Sopot i Kraków. Wydarzenie autoryzowane jest przez FEI (Międzynarodową Federację Jeździecką).

Ta rywalizacja sportowa to przede wszystkim międzynarodowe zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody gdzie zawodnicy mają szansę powalczyć o cenne punkty do światowego rankingu. To właśnie w Sopocie, w styczniu 2025 r., na parkurze w ERGO Arenie udział wzięła młoda mieszkanka Pszczewa Karolina Farat, na co dzień reprezentująca Zielonogórski Klub Sportowy Drzonków.

Udział w Cavaliada Tour Sopot to był jeden z wielu celów jaki młoda zawodniczka wyznaczyła sobie na rok 2025. Jak wspomina było to ogromne doświadczenie zarówno dla niej jak i jej konia. Karolina wystartowała w konkurencji skoków o wysokości przeszkód 120-125 cm. Startowała na swoim nowym 8 letnim koniu Tossup, dla którego te zawody też były pierwszym tak elitarnym występem. Jak mówi sama Amazonka, te zawody to rywalizacja sportowa doświadczonych zawodników z różnych krajów, sam udział w tak prestiżowym wydarzeniu pośród tylu doświadczonych i znanych sportowców w jeździectwie to ogromne przeżycie i wyzwanie dla każdego młodego jeźdźcy.

Kibice mogli obejrzyć cztery konkurencje na jednej arenie - skoki przez przeszkody, WKKW, ujeżdżenie i powożenie w zestawie z emocjonującymi pokazami. W rywalizacji wzięło udział 175 zawodników z 12 krajów z 252 końmi.

Karolina bardzo pozytywnie wspomina te zawody i zapewnia że zobaczymy ją z pewnością w przyszłości ponownie na arenie Cavaliady. Zapytana o najbliższe plany startowe, Karolina odpowiada, że już w marcu zawalczy na Mistrzostwach Lubuskiego Związku Jeździeckiego, a w kwietniu zamierza wystartować także na bardzo prestiżowych międzynarodowych zawodach 4FOULEE o randze 3 gwiazdek na które serdecznie zaprasza.

(red)



Promocja Wsi Św. Wojciech

Po Gminnych Dożynkach 2024 w tej historycznej wsi, a jeszcze wcześniejszym występie tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich w TVP – przyszedł czas na promocję publicystyczną. Podjął się jej Zdzisław Musiał, znany nauczyciel muzyki, gitarzysta i bodajże mieszkaniec tej wsi. Prezentacja broszury pt. "Powojenne dzieje mieszkańców historycznej wioski Święty Wojciech" miała miejsce 22 stycznia br. w gościnnych progach Biblioteki Publicznej w Międzyrzeczu.

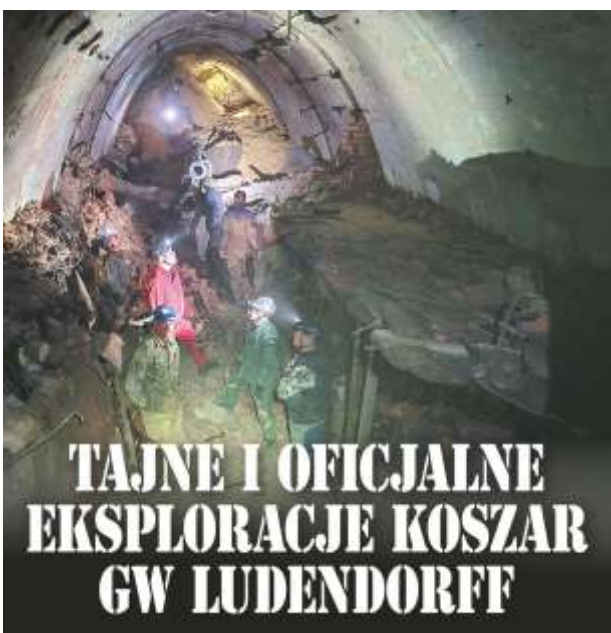
Na 14 stronach swoisty "misz-masz" ale w chronologicznym ujęciu. Trochę dawnej historii zaczerpniętej z różnych źródeł, a następnie czasy powojenne ujęte tematycznie. Sporo nazwisk i faktów, co jest Wielkim plusem. Choć autor nie wie gdzie - przesiedlonych siłą w 1947 r.

tutaj Łemków w ramach akcji Wisła – nazwał repatriantami z regionu krakowskiego. Jest to bardzo błędne, wręcz obraźliwe określenie w odniesieniu do nich, co każdy historyk mi przyzna.

Kolejne dekady życia mieszkańców są ciekawie odnotowane jak i zatytułowane. Autor oparł się w znacznej mierze na relacjach żyjących. Gdyby zwrócił się np. do mnie, otrzymałby pełne dossier odnośnie OSP w tejże wsi, co wzbogaciłoby broszurę. Dostrzeżone uchybienia (errata) nie ujmują błędów gramatycznych, stylistycznych czy edytorskich. Zdjęcia wielkości znaczków pocztowych wynikały zapewne z ograniczonych kosztów nakładu.

Mimo pewnych niedoskonałości - broszura jest wielkim kompendium wiedzy w tzw. pigułce. Wg autora jest propozycją do pełnego opracowania dziejów mieszkańców tej historycznej wioski. Logo Powiatu Międzyrzeckiego na okładce zapewne ma swoje finansowe umocowanie.

L. Malinowski, fot. od autora pozycji



Okładka omówionego magazynu Odkrywca

Warto poczytać aby wiedzieć

Od czasu do czasu, bo nasz miesięcznik nie jest od promocji innych periodyków, będziemy informować o ciekawostkach w regionie. W zbiorach Biblioteki Publicznej w Międzyrzeczu jest m.in. "Odkrywca". Polecamy nr 11/12 z 2024 r. Tamże na 10 stronach, bogato ilustrowanych, jest materiał dotyczący Grupy Warownej Ludendorff stanowiącej część Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, a znajdującego się na wzniesieniu "Lisia Góra". Obiekt był eksplorowany od kilku lat, z uwagi na

znalezione tam artefakty - stanowi swoistą kapsułę czasu, bowiem nie wszystko zostało przez sowieckich "trofejszczyków" czy polskich szabrowników zabrane. Drugi tekst dotyczy legendy o skrzyniach z Kalingradu w podziemiach MRU, która została oparta na dziennikarskich przekazach.

Międzyrzecki Rejon Umocniony to skarbnica niesamowitych historii, o których można opowiadać godzinami.

(red)

Spotkanie Opłatkowo -Noworoczne Rzemieślników



Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Międzyrzeczu na spotkanie 31 stycznia br. zaprosił swoich członków oraz zaprzyjaźnione stowarzyszenia i wspierających rzemieślników władze samorządowe. Co roczne takie spotkania mają na celu integrację rzemieślników i ich rodzin, bowiem od zawsze taki wieczór jest pełen tradycji i wspólnoty.

Przybyłych powitał **Paweł Jeziorski**, Starszy Cechu w asyście **Dariusza Nędzy**, Podstarszego Cechu i **Krzysztofa Baka**, Skarbnika. Podziękował obecnym za wkład w rozwój rzemiosła i doskonałą współpracę w minionym roku. Przypomnił również znaczenie tradycji cechowych i wzajemnej pomocy, która od wieków była i jest fundamentem działalności rzemieślniczej o czym mówią zachowane dokumenty archiwalne jak i zapisy kronikarskie.

Wśród obecnych byli m.in. **Wacław Napierała** - Wiceprezes Związku Rzemiosła Polskiego, Prezesa Lubuskiej Izby Rzemieślniczej w Gorzowie Wlkp. oraz Starczego Cechu Międzychodzko-Drezdeneckiego wraz z delegacją tego cechu, **Karol Mazur** - Dyrektor Lubuskiej Izby Rzemieślniczej, **Ryszard Migala** - Starszy Cechu Gorzowskiego wraz z delegacją, **Włodzimierz Idzior** - Starszy Cechu w Skwierzynie wraz z delegacją tego cechu, **Mirosław Jazłowiecki** - Starszy Cechu z Myśliborza wraz z delegacją tego cechu, **Szymon Kwaśnik** - Starszy Cechu z Zbąszynia, delegacja Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Zbąszyniu.

Nie zabrakło przedstawicieli władz samorządowych w osobach: **Remigiusza Lorenza**, burmistrza Międzyrzecza; **Krzystiana Grabowskiego**, wójta Gminy Pszczew; **Justyny Adamirowicz**, sekretarza UM Trzciel; **Zbigniewa Moraczyńskiego**, wiceburmistrza Skwierzyny; **Robarta Kubiszewskiego**, radnego RM w Międzyrzeczu (włodarze Międzyrzecza, Trzciela i Pszczewa objęli patronat spotkania).

Starszy Cechu w Międzyrzeczu powitał serdecznie nowych rzemieślników, członków cechu: **Darię Kałużną**, **Magdalene Węglowską**, **Julię Kasprovicz** i **Martę Dorosz**.

Obecnym pobłogosławił ks. **Andrzej Hładki**, proboszcz parafii pw. Św. Jana Chrzciciela życząc wielu łask Bożych wszystkim Rzemieślnikom, ich rodzinom oraz zaproszonym gościom. Dedykował przy okazji również własny wiersz, bowiem jest wziętym poetą, znanym w swoim środowisku. Następnie kolędy zaśpiewał kilka kolęd zespół "Aloes" ze Skwierzyny.

Zastawione stoły można by rzec ugięły się pod smakowitymi specjałami to również dodatkowo można było skosztować przepyszne wyroby "Swojskiego stołu" ufundowane przez firmy: "Zyguła Wędliny od Rodziny" oraz Zakładów Mięsnych Sobkowiak.

Na spotkaniu zostały wręczone odznaczenia korporacyjne. Honorowe Odznaczenie Rzemieślnicze otrzymali: **Stanisław Leśkiewicz** i **Robert Moskała**. Wręczył je **Wacław Napierała** - Wiceprezes Związku Rzemiosła Polskiego.

Platynowy medal im. Kilińskiego otrzymał **Krzysztof Bak**, Złoty Medal im. Kilińskiego otrzymał **Marek Jeziorski**, Srebrny Medal im. Kilińskiego otrzymali: **Tomasz Jeziorski**, **Roman Strzelczyk** i **Anetta Marynowska**. Specjalne wyróżnienie otrzymała **Ewa Moskał** za wyjątkowe zaangażowanie i nieoceniony wkład w rozwój i promocję rzemiosła międzyrzecznego. Statuetki ze stosownym podziękowaniem otrzymali: **Remigiusz Lorenz**, **Krzystian Grabowski** i **Jacek Ignorek** (pod jego nieobecność odebrała go J. Adamirowicz).

Wieczór był pełen rozmów, wspomnień oraz snucia planów na przyszłość. Była okazja do konwersacji w różnych konfiguracjach o minionych wyzwaniach i sukcesach, a także o przyszłych projektach i planach rozwoju rzemiosła w regionie, jak również o własnych prywatnych zamierzeniach. Były i tańeczne płąsy w rytm przebojów granych przez DJ Adi - **Adama Demczaka** z Panowic. Aranżację sali i wszelkie prace związane z przygotowaniem imprezy przeprowadziły bardzo sprawnie: **Joanna Jędrachowicz** - dyrektor Biura Cechu i **Aleksandra Jeziorska**, jej asystentka.

Tekst i fot. L. Malinowski





PSZCZEW pełen możliwości

Wyróżnienie wręczone



Podczas spotkania noworocznego członków międzyrzeckiego Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców z udziałem władz krajowych rzemieślników i licznych delegacji zaprzyjaźnionych cechów i stowarzyszeń oraz samorządowców, które miało miejsce 31 stycznia br. zostały m.in. wręczone statuetki *„za okazywanie wsparcia, zrozumienia potrzeb i nieoceniony wkład w rozwój i promocję cechu rzemiosła i przedsiębiorców w Międzyrzeczu. Dzięki Pańskiej współpracy możliwa jest realizacja wspólnych celów, które służą całej naszej społeczności.”*

Otrzymał ją m.in. **Krzysztof Grabowski**, wójt Gminy Pszczew. Stosowną laudację wygłosił **Paweł Jeziorski**, Starszy Cechu, a statuetkę wręczył **Dariusz Nęcza**, Podstarszy Cechu. Życzenia złożył również **Wacław Napierała**, wiceprezes Zarządu Związku Rzemiosła Polskiego w Warszawie/ i prezes Lubuskiej Izby Rzemieślniczej w Gorzowie Wlkp.

Rozpoczęto budowę świetlicy wiejskiej w Janowie

Gmina Pszczew rozpoczęła realizację ważnej inwestycji, jaką jest budowa świetlicy wiejskiej w miejscowości Janowo. Przedsięwzięcie to, jest ważnym elementem strategii rozwoju infrastruktury społecznej i rekreacyjnej na obszarze gminy.

Wykonawcą inwestycji jest firma P.P.B. "H.E.R.BUD" Sp. z o.o., a wartość robót budowlanych wynosi **2 042 748,58 zł**. Znaczną część tej kwoty, bo aż **1 360 000,00 zł**, stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Zakończenie realizacji zadania planowane jest na listopad 2025 roku.

Zakres inwestycji obejmuje budowę nowego budynku świetlicy wiejskiej, a także szereg elementów infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, w tym plac zabaw, siłownię zewnętrzną, boiska do piłki nożnej, koszykówki oraz siatkówki plażowej. W ramach prac wykonane zostanie również przyłącze wodociągowe, zewnętrzna instalacja energetyczna, zbiornik na ścieki socjalno-bytowe wraz z kanalizacją oraz oświetlenie terenu. Istniejący budynek świetlicy zostanie rozebrany, a teren zostanie zagospodarowany poprzez wykonanie nasadzeń, parkingu oraz ogrodzenia. Inwestycja ta ma na celu nie tylko poprawę jakości życia mieszkańców Janowa, ale również stworzenie przestrzeni do integracji społecznej oraz aktywnego spędzania wolnego czasu. Nowoczesna infrastruktura pozwoli na organizację spotkań, wydarzeń kulturalnych i sportowych, a także codzienne korzystanie z obiektów rekreacyjnych przez dzieci, młodzież i dorosłych.



Dzięki tej inwestycji gmina Pszczew konsekwentnie realizuje politykę wspierania aktywności fizycznej oraz rozwoju sportu na poziomie lokalnym. Powstające obiekty sportowe i rekreacyjne będą służyć mieszkańcom przez długie lata, promując zdrowy styl życia i integrację międzypokoleniową.

Realizacja tej inwestycji to kolejny krok w kierunku poprawy infrastruktury społecznej w naszej gminie. Dziękujemy wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w to przedsięwzięcie i z niecierpliwością czekamy na jego ukończenie.

Rozbudowa remizy OSP w Silnej zakończona



Gmina Pszczew zrealizowała kolejną ważną inwestycję, której celem było zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców. Zakończono rozbudowę remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Silnej o nowe miejsce postojowe dla samochodu strażackiego. Przedsięwzięcie to stanowiło istotny krok w kierunku poprawy warunków pracy strażaków-ochotników oraz podniesienia efektywności działań ratowniczo-gaśniczych.

Wykonawcą zadania była Firma Ogólnobudowlana "SZOGUN" Patryk Skarżyński. Umowę na realizację inwestycji podpisano 11 października 2024 roku, a roboty zakończono zgodnie z harmonogramem w grudniu 2024 r. Całkowity koszt robót budowlanych wyniósł 288 450,01 zł.

Rozbudowa remizy była niezbędnym kro-

kiem ze względu na zakup nowego samochodu strażackiego. Realizacja inwestycji umożliwiła włączenie jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, co znacząco wpłynie na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców oraz zwiększy gotowość operacyjną strażaków ochotników z Silnej.

Nowo wybudowane miejsce postojowe zapewni odpowiednie warunki do garażowania pojazdu, a także usprawni organizację i szybkość podejmowania działań ratowniczych. Inwestycja ta wpisuje się w strategię gminy Pszczew, która konsekwentnie wspiera rozwój infrastruktury służącej bezpieczeństwu publicznemu oraz dba o poprawę warunków pracy strażaków ochotników. Dziękujemy wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w realizację tego projektu.

Wznowienie programu


Program Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027 to program współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus oferujący pomoc żywnościową w formie paczek lub posiłków dla osób najbardziej potrzebujących, a także możliwość udziału w tzw. działaniach towarzyszących.

FEPŻ 2021-2027, to kontynuacja realizowanego przez Caritas Polska we współpracy z Caritas diecezjalnymi w Polsce Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020. W ramach niego wsparcie w postaci paczek żywnościowych lub posiłków otrzymywało średnio ponad 1,3 mln odbiorców rocznie – osób i rodzin w trudnej sytuacji życiowej, a ok. 150 tys. z nich uczestniczyło dodatkowo w różnych działaniach towarzyszących na rzecz włączenia społecznego.

Gmina Pszczew poprzez działania Ośrodka Pomocy Społecznej w Pszczewie w zeszłym roku wznowiła dystrybucję paczek żywnościowych na terenie Naszej Gminy.


Z dniem 1 stycznia 2025 roku ruszył nabór na rok 2025, a w związku ze zwiększonym kryterium dochodowym z pomocy społecznej, wzrosło też kryterium umożliwiające korzystanie ze wsparcia w ramach programu FEPŻ. Osoby kwalifikujące się i chętne ze skorzystania ze wsparcia zapraszamy do Ośrodka Pomocy Społecznej w Pszczewie.

(AS)



Fundusze Europejskie







Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027 w okresie od grudnia 2024 do września 2025



Kto może otrzymać pomoc żywnościową?

Z pomocy żywnościowej w ramach Podprogramu 2024 mogą skorzystać osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, których dochód nie przekracza 265% kryterium dochodowego, tj.

- **2676,50 zł** osoba samotnie gospodarująca,
- **2180,95 zł** osoba w rodzinie.

Pomoc wydawana jest na podstawie:

- Słowniaki stanowiącego załącznik nr 5 do Wytycznych IZ (wydaje OPS właściwy dla miejsca zamieszkania)
- Listy osób zakwalifikowanych załącznik nr 2 wraz z załącznikami nr 7 (wydaje OPS właściwy dla miejsca zamieszkania)
- Kwalifikacji osoby w kryzysie bezdomności na podstawie załącznika nr 6 do Wytycznych IZ (kwalifikuje OPR/ OPL)

ARTYKUŁ SPOŻYWCZY	LICZBA SZTUK	ARTYKUŁ SPOŻYWCZY	LICZBA SZTUK
Groszek z march.	5 szt	Mleko UHT	7 szt
Koncentrat pomidorowy	7 szt	Ser półtłusty, dojr.	3 szt
Dzień bruśkawkowy	5 szt	Szynka wieprz. mielona	5 szt
Makaron jaj. świderki	6 szt	Szynka drobiowa	5 szt
Mąka pszenna*	4 szt	Paszet wieprz.	4 szt
Kasza jęczmienna*	4 szt	Saprot w oleju	5 szt
Płatki owsiane	3 szt	Cukier biały	4 szt
Herbatniki małżane	3 szt	Miód wielokwiatowy nekt.	2 szt
Kasza ziołowa rozpuszczalna	2 szt	Olej rzepakowy	4 szt
		Fasolka po bretońsku	4 szt

* Cięższe o pół kilograma

Jednorazowa paczka zawiera minimum trzy różne produkty. Żywność dystrybuowana w ramach realizacji Podprogramu jest wydawana **nieodpłatnie**. Zestaw roczny artykułów spożywczych może być uzupełniany o żywność pozyskaną z darowizn.

Zapytaj o działania towarzyszące!
Prowadzimy działania na rzecz włączenia społecznego osób zakwalifikowanych do udziału w Podprogramie 2024



33. Finał WOŚP w Pszczewie

Tegoroczny finał był kolejnym krokiem w walce o zdrowie dzieci w Polsce. Niedzielne granie, a przy okazji zbiórka do puszek i licytacja wystawionych na aukcję rzeczy - wspomogła 18 oddziałów dziecięcych, 17 hospicjów, 5 ośrodków neurochirurgii onkologicznej i 4 zakładów patomorfologii.

Dzięki zebranych środkom możliwe będzie zakupienie najnowszego sprzętu diagnostycznego, który wspomże lekarzy w walce z nowotworami i innymi ciężkimi chorobami hematologicznymi u dzieci.

Jak poinformowała **Zuzanna Śmierska**, szef sztabu WOŚP w Pszczewie zebrano 24.562,71 zł plus waluty obce.

Podczas licytacji, którą prowadziła jak wszystkie imprezy z wielką swadą **Anna Szewczuk** na scenie w sali widowiskowo-sportowej miejscowej szkoły przed licznymi przybyłymi mieszkańcami wystąpili w ciekawie przygotowanym programie artystycznym w różnych konfiguracjach: **Kinga Fryza** (skrzypce), **Maja Dubkiewicz** (wiolonczela), zespół "Gra gitara", "Agglele", sekcja hiphopowa HoneySquad (prowadzona przez **Justynę Wittchen**), **Iza Dużewska**, **Klaudia Mazurewicz**, **Wiktoria Płotka**, **Lena Synoradzka**, **Honey II**, **Nadia Mańkowska**, **Kornelia**

Wittchen, Magdalena Koch, Kornelia Kmieć, Końcówką był energetyczny finał (show) w wykonaniu grupy HoneySquad wspólnie z zespołem Proxima z Międzyrzecza. Miejscowi strażacy z OSP pokazali na swoich fantomach jak należy używać defibrylator w celu ratowania życia, który jest ogólnie dostępny na ścianie budynku UG. Trudno nie wspomnieć o 14 wolontariuszach. W tej grupie była mała **Zuzanna Maryniak**. Zabezpieczenie imprezy finałowej było na zasadzie wolontariatu, co jest tradycją od pierwszego finału WOŚP. Organizatorzy dziękują darczyńcom, zarówno tym co przekazali rzeczy na licytację jak i piekli ciasta. Licytacje zawsze budzą emocje. Tym razem 1000 zł (była to najwyższa kwota wylicytowana) zapłacono za jedną z 6 butelek dystrybuowanych na cały kraj i Berlin – doskonałego wina z Folwarku Pszczew.





Sportowe ferie zimowe

Za nami dwa tygodnie zimowej przerwy od nauki i zajęć szkolnych. W okresie ferii Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku zapewnił uczniom wiele atrakcyjnych form spędzenia wolnego czasu.

Wszystko co dobre, szybko się kończy - tak mogą powiedzieć uczniowie, dla których ferie zimowe są już tylko wspomnieniem. W ich trakcie część dzieci i młodzieży z gminy Międzyrzecz postanowiła aktywnie spędzić wolny czas, korzystając z naszej oferty sportowo-rekreacyjnej. W tegoroczne ferie, MOSiW postawił na aktywność i różnorodność. Zaczęliśmy je na Pływalni Miejskiej Kasztelanka, gdzie 19 stycznia został zainstalowany wodny tor przeszkód i pozostał tam do końca ferii zimowych.

Ta wodna atrakcja była urozmaicheniem naszej pełnej oferty i cieszyła się ogromnym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. Swoich sił, w pokonywaniu przeszkód próbowali śmiałkowie w różnym wieku i pomimo dosyć prostej konstrukcji tor okazał się dla większości uczestników nie lada wyzwaniem. Dodatkowo, na naszej osiemnastometrowej, wodnej platformie przeprowadziliśmy dwa konkursy sprawnościowo-szybkościowe, w których wzięło udział łącznie 60 zawodników.

Równocześnie, w sąsiadującej bezpośrednio z basenem, Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzeczu, w ramach naszego corocznego projektu pn. „Dni Otwartej Hali”, przez cały okres ferii zimowych, odbywały się zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży

z naszej gminy i nie tylko.

Codziennie od poniedziałku do piątku, można było pograć w koszykówkę, piłkę nożną, siatkówkę, badminton oraz tenisa stołowego. Frekwencja znacznie przerosła nasze oczekiwania. Na zajęcia sportowe, każdego dnia przychodziło kilkadziesiąt osób. Rekord padł już pierwszego dnia ferii, kiedy to w hali MOSiW zameldowało się ponad 100 osób. Taki fakt bardzo cieszy i upewnia nas w przekonaniu, że dzieci i młodzież z naszej gminy potrafią aktywnie i sportowo spędzać swój wolny czas.

Zwieńczeniem dwutygodniowych zmagania był „Turniej Tenisa Stołowego i Badmintonu dla Dzieci i Młodzieży”, który rozegraliśmy w Hali Widowiskowo-Sportowej - 31.01.2025 r. Zawodnicy rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych, z podziałem na chłopców i dziewczęta. Turniej rozegrany został w duchu zdrowej, sportowej rywalizacji, nie zapominając przy tym o poszanowaniu zasad fair play.

Na zakończenie, Dyrektor Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku - **Grzegorz Rydzanicz**, podsumowując cały tegoroczny projekt „Ferii z MOSiW” podziękował wszystkim uczestnikom zawodów oraz wręczył im pamiątkowe medale. Wszyscy otrzymali nagrody rzeczowe oraz upominki ufundowane przez MOSiW.

Dziękujemy wszystkim za dobrą zabawę, sportową rywalizację i miło spędzony czas. Do zobaczenia za rok!

Krzysztof Pawłowski



Kościół i parafia w Goraju

Miejscowi katolicy z okolic Przytocznej byli zmuszeni korzystać z kościoła w Rokitnie. W tej sytuacji katolicy z Goraja podjęli się budowy kościoła z drewna i cegieł (konstrukcja muru pruskiego). Na powstanie nowej świątyni otrzymali specjalny dekret Trybunału Koronnego. Fundatorką budowli była ówczesna właścicielka wsi **Barbara Berezianka**, wdowa po **Erneście Brezie**. Świątynia została erygowana 16 lipca 1619 r. Berezianka ufundowała w 1622 r. przytułek dla ubogich oraz szkołę w Goraju. Fundatorka była postacią niezwykle barwną i bynajmniej nie zasłynęła jedynie z budowy obiektów sakralnych. Dość powiedzieć, że zabiła trzech mężów, a razem z czwartym została zamordowana przez własnego syna. Przed śmiercią zdążyła się jeszcze wstawić w obronie przed Szwedem kościoła w Kamionnej.

Dzwon kościelny w Goraju wykonany przez ludwisarza **Rolofa Klassena** zainstalowano w 1621 r. Podczas II wojny światowej został przez wojsko niemieckie zarekwirowany na cele wojskowe, szczęśliwie ocalał i został odnaleziony po wojnie w Niemczech Zachodnich. Księgi parafialne zaczęto prowadzić od 1649 r. Z uwagi na problemy ze stabilnością budowli pod koniec XIX w. ścianę północną wzmocniono skarpami.

Na miejscu pierwszej świątyni został wybudowany nowy kościół w stylu barokowym w

1679 r. Fundatorem tej budowli był **Sebastian Prusimski** z Kolna. Trzy ołtarze boczne i ambona oraz ołtarz główny stanowią ciekawy zespół zabytków wyposażenia sakralnego z epoki, o wysokich walorach artystycznych, pochodzące prawdopodobnie z warsztatu rzeźbiarskiego, wykonującego prace dla cystersów z Bledzewa.

Od samego początku kościół w Goraju był kościołem parafialnym także dla wiernych z Przytocznej i z okolicznych wsi. W 1754 r. Przytoczna po wybudowaniu kościoła (z muru pruskiego) utworzyła ponownie odrębną parafię. W 1945 r. wewnątrz kościoła zostało częściowo zniszczone przez stacjonujące tu wojska radzieckie (w kościele urządzono m.in. stajnię). We wsi spłonęły inne budowle, w tym pałac rodziny von Jakobich, ostatnich właścicieli Goraja.

Obecnie do parafii Goraj należą także miejscowości: Brzeźno, Krobielewo (kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP), Lubikowo (kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP), Lubikówko, Orłowce, Strychy (kościół pw. św. Jana Chrzciciela), Stryzewo, Stryzki, Wierzbno (kościół pw. św. Mikołaja). Na terenie parafii funkcjonuje także Katolicki Ośrodek Terapii i Wychowania Młodzieży ANASTASIS w Strykach.

Na podstawie dostępnych źródeł - opracował Andrzej Chmielewski

Pierwsze pisemne wzmianki o wsi Goraj pochodzą z 1382 r. W 1415 r. wymieniany jest w źródłach pierwszy właściciel wsi - **Janusz Gorajski**. Przez stulecia dobra przechodziły w posiadanie kolejnych rodów szlacheckich. W 1510 r. Goraj wymieniany jest jako wieś wchodząca w uposażenie parafii w Przytocznej. Silny rozwój protestantyzmu na tych terenach spowodował, że na początku XVII w. luteranie stanowili znaczącą większość. Innowiercy przejęli kościół w Przytocznej. W tym czasie także w pobliskim Międzychodzie powstaje prężnie działająca gmina ewangelicka.

#SegregujeMYtekstyliA

CZG12

Celowy Związek Gmin

Od 2025 r, zgodnie z przepisami UE, wszedli w życie obowiązek selektywnego zbierania odpadów typu: tekstylia, odzież, obuwie. To zadanie gmin, które jest realizowane w ramach Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK). Każda gmina zobowiązana jest ustanowić przynajmniej jeden taki punkt na swoim terenie. To tam powinny trafiać rzeczy, którym można dać drugie życie.

- Od stycznia 2025 gminy powinny zapewniać przyjmowanie odpadów tekstyliów w PSZOK-ach.
- Przed domami nie pojawią się nowe pojemniki na odpady tekstyliów, ale powinno się je segregować i oddawać w punktach do tego przeznaczonych.
- Specjaliści od tekstyliów sugerują wiele sposobów na nowe życie dla ubrań, ale ich początkiem jest selektywna zbiórka.
- Zdecydowana większość odpadów tekstylnych i ubrań trafia na składowiska.

TekstyliA zanieczyszczają Polskę!

Przeciętna Europejka czy Europejczyk co roku kupuje około 26 kg ubrań. Zgodnie z badaniami prowadzonymi przez Wspólne Centrum Badawcze (JRC) całkowita ilość odpadów włókienniczych - obejmująca odzież i obuwie, wyroby włókiennicze używane w gospodarstwach domowych, techniczne wyroby włókiennicze oraz odpady przemysłowe i przedkonsumenckie - w 2019 r. wyniosła 12,6 mln ton (10,9 mln ton odpadów pokonsumenckich i 1,7 mln ton odpadów przemysłowych i przedkonsumenckich). Wygenerowano 5,2 mln ton odpadów odzieży i odpadów obuwniczych, co odpowiada około 11 kg odpadów na osobę rocznie w UE.

Jak wynika z przytoczonych badań obecnie około 78% pokonsumenckich odpadów włókienniczych, obejmujących odzież i obuwie oraz wyroby włókiennicze używane w gospodarstwach domowych i techniczne wyroby włókiennicze, nie jest zbieranych selektywnie. To oznacza, że trafiają one do zmieszanych odpadów z gospodarstw

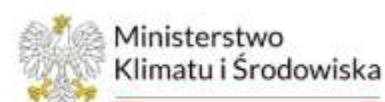
domowych, przeznaczonych do spalania lub składowania. Problem dotyczy zarówno krajów UE i państw trzecich, a skutkiem są m.in. wysokie poziomy emisji gazów cieplarnianych, duże zużycie wody czy zanieczyszczenia gruntów.

Czas na segregację tekstyliów. Zgodnie z przepisami przyjętymi w Polsce w 2019 r., od 1 stycznia 2025 gminy mają obowiązek selektywnego zbierania odpadów tekstylnych. To oznacza, że w PSZOK-ach, będzie można oddać zużyte materiały tekstylne, odzież i obuwie. W każdej gminie powinien być przynajmniej jeden taki punkt.

Rozwiązaniami, które sprawdziły się na świecie i wielu miejscach w Polsce są m.in.:

- **Zbiórka workowa „door-to-door”** – wyznaczenie dni, w których mieszkańcy mogą wystawić worki z tekstyliami przed domami;
- **Kontenery na tekstylia w przestrzeniach miejskich** – rozmieszczenie kontenerów na tekstylia w miejscach łatwo dostępnych dla mieszkańców (np. przy szkołach, centrach handlowych, placach miejskich);
- **Re-butik gminny** – organizowanie punktów wymiany używanej odzieży, które promują ponowne użycie i zapobiegają powstawaniu odpadów;
- **Wsparcie zbiórek charytatywnych** – współpraca z organizacjami non-profit w zakresie przekazywania używanej odzieży potrzebującym;
- **Innowacyjne formy recyklingu** – współpraca z firmami i organizacjami, które przetwarzają tekstylia na nowe produkty, np. materiały izolacyjne, legowiska dla zwierząt;
- **Organizacja giełd wymiany ubrań i obuwia** – regularne wydarzenia umożliwiające mieszkańcom wymianę używanych rzeczy, co zmniejsza ilość powstających odpadów i wzmacnia lokalne więzi społeczne.

SegregujeMY
TEKSTYLIA



Od 1 stycznia 2025
oddasz odpady
tekstylne i odzież
w PSZOK w każdej
gminie

PSZOK to punkt selektywnego
zbierania odpadów komunalnych



Międzynarodowy Złot Morsów



Obecnie trwa astronomiczna zima. Zima jest tym okresem w roku kiedy aktywne stają się wszelkie kluby morsów i ich członkowie.

Zima to nasz sezon do aktywności. Sama jestem aktywnym morszem i to jest mój czas. Tak samo Pszczewski Klub Morsów nie próżnuje. Oprócz małych, lokalnych akcji, bierzemy udział co roku w Międzynarodowych Złotach Morsów, które odbywają się nad morzem w Mielnie.

Tak było i tym razem. 8-9 lutego nasz klub uczestniczył w 22 Międzynarodowym Złocie Morsów w Mielnie. Nasza grupa była tam już 4 rok z kolei. Oficjalnie wzięło w nim udział

ponad 8100 morsów z kilku krajów w tym z Polski, Czech, Niemiec, Wielkiej Brytanii.

Sobota 8 lutego, 8 rano. Spotkaliśmy się w wyznaczonym miejscu w Pszczewie, skąd wyruszyliśmy 29 osobową grupą w kierunku morza. Nocleg mieliśmy zapewniony w ośrodku "Domki Słoneczka" w Sarbinowie. Piękne, nowe domki z sauną, jacuzzi, ogniskiem i salą do zabawy były tylko do naszej dyspozycji. Sobota była dniem wolnym dla wszystkim, poświęconą na odpoczynek, wspólne spotkania, zabawę, spacer i kąpiel w morzu.

Niedziela 9 lutego była dniem, kiedy o 9 rano wyruszyliśmy z noclegu z Sarbinowa do

stolicy Morsów - Mielna. To tu o godzinie 10.30 wyruszyła wielka parada wszystkich Morsów, która zakończyła się na plaży w Mielnie wspólnym wejściem do wody i kąpielą o godzinie 12.00. Po zakończonym Złocie wróciliśmy w niedzielę wieczorem do swoich domów, w pełni zadowoleni z kolejnego wspólnie spędzonego, cudownego weekendu.

GR



Nie ma jak Lwów

8 lutego w piwnicach Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej odbył się wernisaż wystawy "Lwów w zbiorach Wacława Nycza". Zanim bardzo licznie przybyli mogli zbiory podziwiać i dzielić się swymi uwagami dotyczącymi zgromadzonych tutaj eksponatów - wysłuchali wykładu **Michała Plutarskiego** pt. Życie codzienne rodziny urzędniczej w Cesarsko-Królewskim Lwowie. Autor (kustosz Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu) bazował na rodzinie Hirschberg von Habenschwert. Swoją wykład oparł na księgach parafialnych świątyni różnych wyznań we Lwowie, który był pod zaborem austriackim. Również na prasie w języku niemieckim i polskim z tamtego okresu. Oba źródła to kopalnia wiedzy, którą w przystępnej, acz nieco zawężonej, formie przekazał prowadzący. O życiu codziennym było mniej niż niewiele. Pewne ciekawostki obyczajowe wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie. Praca prelegenta została opublikowana przez Bibliotekę Narodową w zbiorowym tomie Prace Historyczno-Archivalne w 2015 r. Rody polskie i niemieckie w Galicji z uwagi na wzajemne przenikanie się kulturowe, obyczajowe a przede wszystkim rodzinne są same w sobie ciekawe historycznie. Krótki film o przedwojennym Lwowie doskonale uzupełnił klimat spotkania.

Zanim **Andrzej Kirmiel**, dyrektor międzyrzeckiej placówki zaprosił do podziemi, gdzie są prezentowane wystawy - wygłosił wobec obecnych **Heleny** i **Wacława Nycza** stosowną laudację dotyczącą tej zacnej rodziny, która znana jest nie tylko z pasji kolekcjonerskiej.

Wystawa została przez autora przy współpracy międzyrzeckich muzealników podzielona na 8 działów tematycznych i uzupełniona cennymi informacjami. Wiele rzeczy jest znanych, choćby

związanych z Obroną Lwowa, ale wiele niezwykle interesujących same w sobie są rzadkością, nawet w internecie. Dlatego zwiedzający przy licznych eksponatach konfrontowali je ze swoją wiedzą. Tamten Lwów to już historia. Miasto jak i Kresy Wschodnie zostały decyzjami podczas Konferencji w Jałcie pozostawione ZSRR. Dziś Lwów jest w granicach Ukrainy i dla Polaków jest czasami melancholią we wspomnieniach, historią zapisaną w pamięci, książkach czy przedwojennych filmach. Wystawa będzie dostępna w godzinach otwarcia placówki do końca marca.

L. Malinowski



Wacław Nycz przy swoich zbiorach



Dyrektor muzeum gratuluje zbiorów państwu Nycz



Dyskusja z jedną ze zwiedzających

WIEŚCI Z MIĘDZYRZECKIEGO RATUSZA



Międzyrzecz ponownie gospodarzem lekkoatletycznych zmaganiań – podpisano list intencyjny

Międzyrzecz po raz kolejny stanie się areną zmaganiań młodych lekkoatletów! W siedzibie Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku odbyło się spotkanie przedstawicieli Lubuskiego Związku Lekkiej Atletyki (LZLA) oraz MOSiW, podczas którego omówiono szczegóły współpracy na 2025 rok. W jej ramach na Stadionie Miejskim w Międzyrzeczu odbędą się wojewódzkie eliminacje zawodów lekkoatletycznych „Nadzieje Olimpijskie”, które są eliminacjami do finałów zawodów ogólnopolskich. W rywalizacji weźmie udział kilkuset młodych sportowców, a organizatorzy spodziewają się także przyjazdu gwiazdy polskiej lekkoatletyki oraz przedstawicieli Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

W trakcie spotkania oficjalnie przypieczętowano współpracę – Dyrektor MOSiW, **Grzegorz Rydzanicz** oraz Prezes LZLA, **Adam Kaczmarek** podpisali list intencyjny, który formalizuje wspólne działania na rzecz organizacji przyszłorocznych zawodów.

– Przedstawiciele MOSiW i LZLA mają już bardzo dobre doświadczenia we współpracy. Mielismy okazję wspólnie działać podczas Mistrzostw Polski w biegu na 10.000 m w 2022 roku, które odbyły się na naszym stadionie – podkreśla Grzegorz Rydzanicz. – Doskonale pamiętam tamte zawody,

ponieważ do Międzyrzecza przyjechała wówczas czołówka polskich biegaczy długodystansowych, w tym **Krystian Zalewski** oraz **Aleksandra Lisowska**. To właśnie ona triumfowała wśród kobiet na międzyrzeckim stadionie, a kilka miesięcy później zdobyła złoty medal w maratonie podczas Mistrzostw Europy w Monachium.

– Marzę o tym, żeby właśnie podczas planowanych zawodów pojawił się talent, który w przyszłości wystartuje na Igrzyskach Olimpijskich. Być może któryś z młodych uczestników „Nadziei Olimpijskich” w Międzyrzeczu pójdzie w ślady mistrzów i pewnego dnia stanie na olimpijskim podium – mówi Grzegorz Rydzanicz.

W spotkaniu uczestniczyli także członek Zarządu LZLA **Adam Draczyński** oraz przedstawiciele MOSiW – **Arkadiusz Żyła** i **Krzysztof Pawłowski**, którzy będą koordynować organizację zawodów w Międzyrzeczu.



Nasze miasto ponownie stanie się centrum lekkoatletycznych zmaganiań, a organizatorzy już teraz zapowiadają, że czeka nas wielkie sportowe święto.

LM

Zabytkowy Lublin jak nowy



Od ponad 30 lat strażacy-ochotnicy z Gminy Międzyrzecz zbierają rozmaite pojazdy i akcesoria związane z pożarnictwem. Jednym z najciekawszych eksponatów z ich kolekcji jest zabytkowy pojazd na podwoziu Lublina z 1952 roku.

Zabytkowy Lublin przeszedł ostatnio gruntowną renowację, która była możliwa dzięki dotacji przekazanej przez Lasy Państwowe oraz środkom własnym samych „strażaków-pasjonatów”. Z uwagi na wysoki koszt tego przedsięwzięcia, większość prac strażacy wykonali we własnym zakresie – w ramach działalności społecznej, a tylko prace specjalistyczne

zlecieli specjalistycznym firmom. Całością prac kierował dh **Michał Konieczny**.

– Pragnę podziękować wszystkim życzliwym ludziom, którzy wspierają naszą inicjatywę związaną z renowacją zabytkowych i unikatowych pojazdów strażackich oraz pielęgnowaniu historii pożarnictwa – komentuje dh **Dariusz Surma**, który jest Komendantem Gminnym OSP w Gminie Międzyrzecz.

Pojazd jest sprawny, ale ze względu na wiek nie uczestniczy już w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Po remoncie przeszedł „chrzest bojowy” podczas 33 finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbył się 26 stycznia w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury. Strażacy ustawili go przy MOK, gdzie przez kilka godzin był jedną z gwiazd wydarzenia – mieszkańcy chętnie go fotografowali, zaglądali pod maskę i wchodzili do kabiny.

Poza Lublinem kolejną wizytówką ich kolekcji jest ZIS-5 z 1934 roku, który zagrał w filmie Stevena Spielberga „Lista Schindlera”. Zgromadzone przez nich eksponaty znajdują się na terenie dawnego folwarku na Winnicy. Burmistrz **Remigiusz Lorenz** chce tam utworzyć Lubuskie Muzeum Pożarnictwa. Razem z zarządem OSP zabiega o pieniądze na remont zabytkowych budynków.

– Złożyliśmy już kilka wniosków o dotacje na zagospodarowanie tych obiektów. Szukamy też przyjaciół, którzy będą ambasadorami tego projektu w swoich środowiskach. Promowaliśmy go także poprzez wystawy pożarnicze w Zielonej Górze i Gorzowie Wielkopolskim – mówi burmistrz Remigiusz Lorenz, który jest prezesem jednostek straży ochotniczych w Gminie Międzyrzecz i zasiada w prezydium Zarządu Powiatowego ZOSP RP.

Zarząd OSP w Wyszanowie z jednogłośnym absolutorium

Strażacy-ochotnicy z Wyszanowa jednogłośnie udzielili absolutorium zarządowi jednostki OSP za 2024 rok. Gratulacje zarządowi złożył burmistrz **Remigiusz Lorenz**, który podziękował druhom i druhnom za ich bezinteresowną i niebezpieczną służbę.

Zebranie sprawozdawcze strażaków z Wyszanowa odbyło się w piątek, 7 lutego, w sali wiejskiej w tej miejscowości. Uczestników przywitał prezes jednostki Jarosław Janusz, który przedstawił też działalność OSP w minionym roku. Zaznaczał, że oprócz udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych strażacy zabezpieczali wiele gminnych imprez.

Byli też organizatorami dorocznych zawodów dziecięcych i młodzieżowych drużyn pożarniczych. *To bardzo fajna impreza i bardzo dobrze zorganizowana* - zaznaczał gminny komendant OSP **Dariusz Surma**.

Po wysłuchaniu sprawozdań strażacy jednogłośnie udzielili zarządowi absolutorium za 2024 r. Gratulacje zarządowi złożył obecny na zebraniu burmistrz Remigiusz Lorenz, który jest prezesem ZOSP RP w gminie Międzyrzecz i zasiada w prezydium powiatowym straży ochotniczych. Samorządowiec zaznaczał, że druhny i druhowie z wszystkich siedmiu jednostek OSP w gminie Międzyrzecz mogą liczyć na dalsze wsparcie ze strony kierowanego przez niego Urzędu Miejskiego. Podziękował też im za trudną i częstokroć niebezpieczną służbę.

- Z narażeniem własnego zdrowie ratujecie życie i mienie ofiar wypadków, pożarów i innych niebezpiecznych zdarzeń. Dzięki Waszemu bezinteresownemu zaangażowaniu i profesjonalizmowi mieszkańcy gminy Międzyrzecz i nasi goście mogą się czuć bezpieczni. Raz jeszcze serdecznie Wam za to dziękuję i chylę przed Wami czoło - mówił R. Lorenz.



Zebranie odbyło się 7 lutego w sali wiejskiej w Wyszanowie

W związku opracowywaniem monografii rzemiosła w Międzyrzeczu zwracam się z prośbą o udostępnienie materiałów, dokumentów, zdjęć, dyplomów i odznaczeń oraz własnych lub rodzinnych wspomnień w celu wykonania skanów, zdjęć lub zapisu w formie elektronicznej, które zostaną wykorzystane przeze mnie w publikacji książkowej.

Wszelkie informację proszę kierować bezpośrednio do mnie na adres e-mailowy lub telefonicznie 697 260 130, jak również do biura Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Międzyrzeczu ul. 30 Stycznia 39, tel. 95 741 25 69 w godzinach urzędowania - wówczas się skontaktuję.

Udostępnione materiały w elektronicznej formie będę mógł zapisać u Państwa w domu lub dowolnym wskazanym miejscu.

Licząc na pomoc w zebraniu materiałów - Serdecznie Dziękuję - Razem zapiszmy to, co jeszcze jest godne utrwalenia nt. Rzemiosła w Międzyrzeczu.

***dr Lech Malinowski
e-mail: lechm47wp.pl***

**GABINETY STOMATOLOGICZNE
"UŚMIECHNIJ SIĘ"**

LEK. STOM. OLIMPIA RYWACKA-HARDYK

BLEDZEW UL. KOŚCIUSZKI 16	880 388 862
LUBNIEWICE UL. HARGERSKA 21	730 303 801

Władze Międzyrzecza pamiętały o ważnej rocznicy

Z okazji 80. rocznicy powrotu Międzyrzecza do Polskiej Macierzy przedstawiciele władz miejskich i stacjonującej w naszym mieście 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej złożyli kwiaty i zapalili znicze przed Pomnikiem Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Uroczystość odbyła się w czwartek, 30 stycznia, przed Pomnikiem Tysiąclecia Państwa Polskiego. Uczestniczyli w niej burmistrz **Remigiusz Lorenz**, jego zastępczyni **Adriana Dydyna-Marycka** oraz zastępca dowódcy „siedemnastej” płk **Marek Fiałka**. Po złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy burmistrz podkreślał, że dzień 30 stycznia jest jedną z najważniejszych dat w historii naszego miasta. – *W dniu 30 stycznia 1945 roku, po ponad 150 latach zaborów, nasze miasto*

wróciło do Polskiej Macierzy. Upamiętnia to nazwa jednej z naszych ulic – mówił.

Międzyrzecz jest jednym z najstarszych polskich miast. Pierwsza wzmianka o Międzyrzeczu pochodzi z 1005 r. (został wymieniony w Kronice biskupa Merseburga Thietmara). Miejscowy gród i następnie zamek przez kilkaset lat broniły zachodnich granic Wielkopolski i Rzeczypospolitej.

Po drugim rozbiórce Polski w 1793 roku piastowski Międzyrzecz został przyłączony do Prus, a po Pierwszej Wojnie Światowej i Powstaniu Wielkopolskim do Republiki Weimarskiej i następnie do Trzeciej Rzeszy. Do Polski wrócił pod koniec drugiej wojny światowej, po zajęciu miasta w dniu 30 stycznia 1945 roku przez Armię Czerwoną.



Kwiaty przed pomnikiem złożyli burmistrz Remigiusz Lorenz, jego zastępczyni Adriana Dydyna-Marycka oraz zastępca dowódcy „siedemnastej” płk Marek Fiałka

Kolejna inwestycja drogowa w gminie Międzyrzecz



Finał prac przewidziano na koniec września br.



Burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz (z prawej) i jego zastępca Tomasz Markiewicz zaznaczają, że budowa drogi w Pniewie jest jedną z licznych inwestycji drogowych w gminie Międzyrzecz.

Rozpoczęła się budowa drogi w Pniewie koło Międzyrzecza. Burmistrz **Remigiusz Lorenz** zaznacza, że powstanie tam również nowy chodnik, oświetlenie, zatoczka autobusowa i parkingi na 56 samochodów.

Droga o długości blisko 225 m. zostanie utwardzona kostką. Przed budynkami wielorodzinnymi wybudowane zostaną też parkingi na 56 samochodów, w tym cztery dla osób niepełnosprawnych. – *Projekt zakłada też budowę zatoczki autobusowej, chodnika z kostki i oświetlenia* – informuje **Rafał Michalewski**, który kieruje Wydziałem Realizacji Inwestycji w międzyrzeckim ratuszu.

Prace realizuje firma Renomex z wielkopolskich Dusznik, która wygrała ogłoszony przez gminę przetarg. Ich finał przewidziano na koniec września br. Gmina zapłaci wykonawcy **1 mln. 537 tys. 500 zł**. Burmistrz Remigiusz Lorenz zaznacza, że na realizację tego zadania oraz budowę drogi w Kuligowie gmina dostał dotację wynoszącą **2 mln. zł**. **(łącznie wartość obu inwestycji to 2 mln. 617 tys. 500 zł)**. Dodaje przy tym, że to kolejna inwestycja drogowa w naszej gminie w tej kadencji.

– *W sierpniu ubiegłego roku wyremontowaliśmy drogę w Wysokiej, na przełomie*

grudnia i stycznia podobną inwestycję zakończyliśmy w Kalsku, natomiast w grudniu wybudowaliśmy nowy chodnik we wsi Bobowicko. Lista tych inwestycji jest znacznie dłuższa. Jeszcze w tym roku wybudujemy nową drogę w Kuligowie. Rozpocznemy też pierwszy etap wschodniej obwodnicy miasta oraz drogową rewolucję na osiedlu Kasztelańskim, gdzie wyremontowane zostaną trzy ulice: Zamoyckiego, Kościuszki i Pięciu Świętych Braci Międzyrzeckich, a do tego Biały Most nad Obrą i wybudujemy kanalizację sanitarną wzdłuż ostatniego odcinka ulicy Zamoyckiego – zapowiada R. Lorenz.

Zastępca burmistrza **Tomasz Markiewicz** zauważa, że Pniewo jest najbardziej znaną wioską w gminie Międzyrzecz, Znajduje się w niej Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy z jedyną całoroczną trasą turystyczną w podziemiach Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, które jest turystyczną wizytówką całego regionu. Każdego roku zwiedza je około 50 tys. gości z całego świata. – *Nowa droga i parkingi poprawią jakość życia mieszkańców oraz wpłyną na estetykę tej miejscowości* – dodaje R. Lorenz.

Dzień Otwarty w „dwójce”

Dyrektorzy i nauczyciele podstawówek zachęcają rodziców do zapisywania dzieci do ich szkół. Zarządzenia w sprawie naboru do gminnych placówek oświatowych - szkół podstawowych i przedszkoli - wydał burmistrz **Remigiusz Lorenz**, który 5 lutego, uczestniczył w Dniu Otwartym w SP 2.

Szkoły podstawowe z naszej gminy kuszą przyszłych pierwszoklasistów i ich rodziców m.in. wysokim poziomem nauczania oraz dodatkowymi zajęciami pozalekcyjnymi. Wiele atrakcji i niespodzianek przygotowano dla nich podczas Dnia Otwartego w Szkole Podstawowej nr 2 im. Szarych Szeregów. Na dzieci czekała tam sala zabaw, basen z kulkami, magiczny dywan, tor przeszkód, malowanie buź, płyty z harcerzami i szachowa kraina.

Maluchy brały udział w zabawach językowych, skręcaniu balonów, uczyły się origami oraz mogły poznać podstawy programowania. W tym czasie ich rodzice spotkali się z pełniącą obowiązki dyrektora **Katarzyną Adamską-Rej**, która opowiedziała im o szkole oraz prowadzonych w niej dodatkowych zajęciach, podczas których uczniowie mogą rozwijać swoje uzdolnienia i zainteresowania. Odpowiadała też na ich pytania. Zapewniała, że zajęcia w „dwójce” nadal odbywać się będą w systemie jednomianowym, a uczniowie spoza miasta będą dowożeni do niej szkolnymi autobusami.

W spotkaniu z K. Adamską-Rej wziął udział m.in. burmistrz Remigiusz Lorenz, który podkreślał wysoki poziom nauczania we wszystkich podstawówkach w gminie Międzyrzecz. – *Nasze szkoły podstawowe*



mają bardzo dobrze rozbudowaną bazę dydaktyczną, ale przede wszystkim wyróżniają się sprzyjającą rozwojowi dzieci wspaniałą atmosferą. To zasługa ich dyrektorów i nauczycieli, którym serdecznie dziękuję za profesjonalizm oraz zaangażowanie w rozwój placówek oświatowych i kształcenie naszych dzieci – zaznacza R. Lorenz.

Międzyrzecz zagrał jak z nut!

W niedzielę, 26 stycznia, mieszkańcy naszej gminy zagrali w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Finałowe koncerty i licytacje odbyły się Międzyrzeczkim Ośrodkiem Kultury, gdzie organizatorom i darczyńcom podziękował m.in. burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Zbiórka pieniędzy na sprzęt medyczny ratujący zdrowie i życie chorych dzieci zintegrowała międzyrzeczczan oraz wyzwoliła w nich wulkan pozytywnej energii. W gminie na onkologię i hematologię dziecięcą kwestowało blisko 70 wolontariuszy, wśród których przeważali uczniowie miejscowych szkół (w wielu placówkach oświatowych wcześniej odbyły się festyny i zbiórki na ten cel). Lokalną ciekawostką było to, że wśród kwestujących nie zabrakło też Batmana i Jacka Sparrow'a! Poszczególne wioski odwiedził specjalny WOŚP-Bus, w którym chętni mogli wpisać datki na największą z orkiestr świata.

O godz. 14.00 wolontariusze i mieszkańcy spotkali się w Międzyrzeczkim Ośrodku Kultury, gdzie przez kilka godzin oklaskiwali występy miejscowych artystów i brali udział w licytacjach prowadzonych przez **Sylwię Derę**. Imprezę otworzyli burmistrz **Remigiusz Lorenz**, dyrektorka MOK **Ewelina Izydorczyk-Lewy** i szef lokalnego sztabu WOŚP **Rafał Bączkowski**.

- *Dziękuję wolontariuszom, darczyńcom i organizatorom. Dzięki waszemu zaangażowaniu, hojności i wielkim sercom do polskich szpitali, w tym również międzyrzeczkiego, trafia sprzęt medyczny ratujący zdrowie i życie dzieci* – mówił burmistrz.

Na uczestników czekały liczne atrakcje. M.in. występy miejscowych wokalistów, zespołów i

tancerzy. Brali też udział w aukcjach rozmaitych przedmiotów, ofiarowanych na WOŚP przez mieszkańców. Np. przekazany przez R. Lorenza gramofon został wylicytowany za ponad 1,2 tys. zł! Mogli też posilić się wysmienitą zupą serową i pierogami przygotowanymi przez Koło Gospodyń Wiejskich z Nietoperka oraz pysznymi wypiekami pań z KGW w Kaławie i Szumiącej. W holu kina mogli też spróbować ufundowanej przez burmistrza lemoniady w kilku smakach, serwowanej przez pracownice Wydziału Spraw Społecznych w międzyrzeczkim ratuszu – na czele z kierowniczką wydziału **Mileną Robaszyńską**.

Przygotowanych na WOŚP atrakcji było znacznie więcej. Strażacy-ochotnicy prezentowali mieszkańcom swoje pojazdy i sprzęt ratowniczo-gaśniczy, m.in. odrestaurowany ostatnio zabytkowy samochód na podwoziu Lublina z 1952 r. Harcerze z Hufca ZHP częstowali chętnych cukrową watą i pieczonymi w ogromnym wigwamie kiełbaskami. Tłum ciekawskich otoczył też wystawiony przez żołnierzy 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej kołowy transporter opancerzony Rosomak oraz ich stanowisko w holu kina, które sąsiedowało ze stoiskami Komendy Powiatowej Policji i Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Dla zainteresowanych przygotowano też pokazy judo i pierwszej pomocy.

Podczas ulicznych kwest w gminie i licytacji w MOK zebrano blisko 140 tys. zł. Pieniądzy będzie



jednak więcej, gdyż trwają jeszcze licytacje przedmiotów, wystawionych przez naszych „sztabowców” na portalu aukcyjnym Allegro. Ostateczną kwotę poznamy 31 marca. - *Dziękuję mieszkańcom za hojność i wielkie serca. Międzyrzeczanie kolejny raz udowodnili, że chętnie wspierają osoby czekające na ich pomoc* - komentuje R. Lorenz.

LAS I OGRÓD

Sulęcín, ul. Młynarska 5
tel. 95 755 9292

1
AKUMULATOR
440+
NARZĘDZI

ODKURZACZ DCL182ZB ZA ZŁOTÓWKĘ PRZY ZAKUPACH ZA MIN 1500ZŁ